

Sygn. akt II Ca 587/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SR del. Grzegorz Szacoń
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Alaszewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 listopada 2016 roku w S.

sprawy z powództwa **G. S. i B. S.**

przeciwko **H. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Choszcznie z dnia 2 marca 2016 roku, sygn. akt I C 60/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powodów G. S. i B. S. solidarnie na rzecz pozwanej H. B. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 587/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2016 r. (sygn. I C 60/16) wydanym w sprawie z powództwa G. S. i B. S. przeciwko H. B. o zapłatę Sąd Rejonowy w Choszcznie:

I. oddalił powództwo ;

II. zasądził od powodów na rzecz pozwanej solidarnie kwotę 4817 zł.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Postanowieniem z dnia 5 września 2014r. Sad Rejonowy w Myśliborzu stwierdził, że H. B. nabyła z dniem 1 października 2010 r. przez zasiedzenie prawo własności części działki nr (...) położonej w obrębie S. gmina R., dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu X Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w C. prowadzi księgę wieczystą nr

(...) oznaczonej w opinii biegłego geodety W. S. z dnia 20 maja 2014 r stanowiącej integralną część przedmiotowego postanowienia, numerem 3/37 o powierzchni 0.0282 ha – pkt I postanowienia. Jednocześnie w orzeczeniu tym wskazano, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, a nieuiszczone koszty postępowania ponosi Skarb Państwa – pkt II postanowienia.

Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił pkt I w/w postanowienia w ten sposób, że wniosek oddalił (pkt 1 postanowienia) oraz zasądził od wnioskodawcy H. B. na rzecz uczestników G. S. i B. S. kwotę 2300 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego – pkt 2 postanowienia.

Na skutek zażalenia wnioskodawczyni, postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2015r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił pkt 2 w/w postanowienia w ten sposób, że go uchylił (pkt 1 postanowienia) i zasądził od uczestników G. S. i B. S. na rzecz wnioskodawczyni H. B. kwotę 180 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego - pkt 2 postanowienia. W uzasadnieniu swego stanowiska Sąd Okręgowy wskazał m.in., iż z uwagi na brak ze strony pełnomocnika uczestników wniosku o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego koszty te nie powinny być przyznane w punkcie drugim zaskarżonego postanowienia.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał roszczenie za niezasadne. Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powodów, albowiem okoliczności sporne w sprawie zostały już dostatecznie wyjaśnione i przeprowadzanie kolejnych dowodów prowadziłoby do niedopuszczalnego przewlekania postępowania (art. 217 § 3 k.p.c.). Nadto podkreślił, iż powodowie jako strony procesu, zainteresowane w korzystnym dla nich rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu, nie mają charakteru obiektywnego źródła dowodowego i do ich relacji należy podchodzić z dużą dozą krytycyzmu.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w przedmiotowym postępowaniu konieczne było rozważanie czy roszczenie o zwrot kosztów procesu jakich w istocie powodowie żądają od pozwanej może być dochodzone przez stronę w odrębnym postępowaniu.

Na wstępie rozważań Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z zasadami koncentracji i unifikacji tych kosztów, wyrażonymi w szczególności w art. 108 k.p.c., regułą jest rozstrzygnięcie o nich w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji. Chodzi o to, aby kompleksowo, ostatecznie i definitywnie rozstrzygnąć o wyłożonych przez strony kosztach. Z uwagi na nierozłączne powiązanie żądania zwrotu kosztów procesu z przebiegiem danego procesu, a przede wszystkim z orzeczeniem kończącym sprawę w instancji, w przepisie art. 109 k.p.c. przewidziana jest prekluzja roszczenia o zwrot kosztów. Mianowicie wygasa ono, jeżeli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie zgłosi go w stosownej postaci. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy strona działa bez adwokata, bo wówczas o kosztach sąd orzeka z urzędu.

Dalej Sąd I instancji wskazał, iż w razie pominięcia przez sąd w wyroku lub postanowieniu rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zainteresowanej stronie przysługuje jedynie wniosek o jego uzupełnienie (art. 351 k.p.c.), przy czym należy go złożyć w terminie ustawowo określonym. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest to, że po zakończeniu procesu nie można już dochodzić w odrębnym postępowaniu jakichkolwiek należności z tytułu kosztów tegoż procesu. Nie można też korygować zasądzonych prawomocnie sum (vide: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1965 r. III CO 73/64 - OSNCP 1966, z. 7-8, poz. 108).

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd Rejonowy podkreślił, że w polskim systemie prawa cywilnego dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej, o której wspomina strona powodowa w pozwie konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

- zaistnienia zdarzenia, z która ustawa wiąże obowiązek naprawienia szkody;
- powstania szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych;

- istnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem, z którym ustawa wiąże obowiązek naprawienia szkody.

W przypadku odpowiedzialności deliktowej obowiązek naprawienia szkody jest pochodną wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym – przepis art. 415 k.c. , zaś w przypadku odpowiedzialności kontraktowej – zdarzeniem, z którym ustawa wiąże obowiązek naprawienia szkody, jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania – przepis art. 471 k.c. .

Sąd I instancji stwierdził jednak, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy żadna z przywołanych powyżej podstaw odpowiedzialności nie wystąpiła.

W ocenie Sądu nie sposób zasadnie twierdzić , iż pozwana szukając ochrony prawnej i inicjując postępowanie o sygn. akt VI Ns 38/13 działała w sposób bezprawny. Jej zachowanie należy ocenić wręcz odwrotnie. H. B. składając wniosek o zasiedzenie nieruchomości działała w subiektywnym przekonaniu o trafności zaprezentowanej przez siebie argumentacji, którą zresztą podzielił Sąd pierwszej instancji. Zmiana przez Sąd Okręgowy orzeczenia tego Sądu nastąpiła nie z powodów leżących po stronie pozwanej ale z powodu dokonania przez Sąd odwoławczy odmiennej oceny stanu faktycznego sprawy. Stąd też podjęcie przez powodów skutecznej jak się okazało obrony w tym postępowaniu , a co za tym idzie również wydatkowania na nią odpowiednich środków finansowych było wypadkową legalnego i uprawnionego działania pozwanej , z którą w żadnej sposób nie może być powiązana jej odpowiedzialność odszkodowawcza wobec powodów.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz 99 k.p.c. Na koszty, które poniosła pozwana składa się wyłącznie wynagrodzenie zawodowego pełnomocników w wysokości 4800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W wywiedzionej apelacji powodowie G. S. i B. S. zaskarżyli powyższy wyrok w całości wnosząc o jego zmianę w całości poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 14.400 zł ewentualnie uchylenie zapadłego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Choszcznie. Nadto wniosła o odstąpienie od obciążania powodów zwrotem kosztów zastępstwa radcowskiego w niniejszej sprawie.

Powodowie zarzucili zaskarżonemu postanowieniu:

1. brak wyjaśnienia wszystkich okoliczności w sprawie i nie rozpoznanie istoty sprawy ani co do zasady ani co do wysokości albowiem Sąd I instancji nie przesłuchał powodów w niniejszej sprawie, a zatem nie zgromadził materiału dowodowego prawidłowo,
2. nie oddalenie wniosku o przesłuchanie świadków ale również nie przesłuchanie tych świadków w niniejszej sprawie pomimo, iż taki materiał dowodowy został zawnioskowany do przeprowadzenia i nie został cofnięty,
3. naruszenie art. 415 kc poprzez brak jego zastosowania w niniejszej sprawie albowiem w ocenie powodów pozwana miała cały czas świadomość, iż przedmiotowa nieruchomość, stanowiąca przedmiot zasiedzenia nigdy nie stała się jej własnością dlatego też pozwana sama dobrowolnie opuściła tę nieruchomość co spowodowało, że powodowie nie byli zmuszeni występować do Sądu o wydanie tej nieruchomości. W ocenie powodów to rodzina pozwanej przypisuje mylnie działaniom pozwanej określony charakter i zmierza do odebrania powodom prawa własności nieruchomości. Rodzice powodów nabyli przedmiotową nieruchomość a po śmierci ojca powoda, dokonano działu spadku i przeniesienia prawa własności i tym sposobem dziś współwłaścicielami nieruchomości są powodowie, a wniosek o zasiedzenie, który skierowała pozwana przeciwko powodom uległ prawomocnemu oddaleniu,
4. naruszenie art. 415 kc poprzez błędną jego wykładnię i brak zastosowania w niniejszej sprawie. Na skutek działania pozwanej, która sama usunęła się z przedmiotowej nieruchomości wbrew wszelkiej logice i kierując się być może złością, a nie argumentami rzeczowymi, a być może przekonana przez rodzinę, iż odbierze działkę powodom -

powodowie zmuszeni byli wydatkować na pomoc prawną takie środki, które miały im zapewnić skuteczną obronę. Wartość działki w postępowaniu została ustalona na 6.000 zł i nie była kwestionowana ani przez wnioskodawcę ani przez uczestnika postępowania, ale de facto wartość przedmiotowej działki w rzeczywistości wynosi około 60.000 zł,

5. naruszenie art. 5 kc poprzez błędną jego wykładnię i zastosowanie w niniejszej sprawie.

W niniejszej sprawie bez przesłuchania powodów i świadków którzy nawet nie zostali wezwani na rozprawę brak było możliwości ustalenia wysokości szkody zaistniałej po stronie powodów, w sytuacji gdy osoby udzielające pomocy prawnej powodom nie były skłonne przedłożyć dowodów na okoliczność wysokości wydatkowanych przez powodów środków finansowych na poczet obrony w postępowaniu. Stąd zarzut naruszenia art. 227 kpc i 232 kpc polegający na błędnej wykładni tych przepisów i ich naruszeniu przez Sąd I instancji. Bez zeznań świadków i wyjaśnień powodów nie było przecież możliwości wyjaśnienia wszystkich okoliczności w sprawie, zakresu szkody i jej wysokości,

6. naruszenie art.6 kc poprzez uznanie, iż powodowie nie naprowadzili dowodów na udowodnienie swych racji. Powodowie dochodzili zwrotu kwot, o które uszczuplił się ich budżet domowy z uwagi na konieczność uczestniczenia w charakterze uczestników postępowania o zasiedzenie. Gdyby nie było tego postępowania budżet domowy powodów nie uległby pomniejszeniu i uszczupleniu. Nie ma to nic wspólnego z powagą rzeczy osądzonej. Wskazać należy iż wnioskodawczyni została zwolniona od ponoszenia wszelkich kosztów postępowania natomiast obsługa prawna z której korzystała wnioskodawczyni w sprawie o zasiedzenie była sprawowana pro bono tak jak w niniejszej sprawie.

Powodowie zarzucili również naruszenie art. 98 kpc w zw. z art.13 § 2 kpc albowiem w ich ocenie Sąd I instancji dokonał zasądzenia na rzecz pozwanej kwoty 4800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w niniejszej sprawie

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o:

- 1) oddalenie apelacji w całości,
- 2) zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wg norm przepisanych,
- 3) przeprowadzenie dowodów wymienionych w treści pisma na okoliczności w nim wskazane.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i w oparciu o te ustalenia dokonał trafnej subsumcji tegoż stanu faktycznego do norm prawa materialnego.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że analiza żądania pozwu wsparta późniejszymi wnioskami strony powodowej wskazywała, że podstawą jej żądania był art. 415 kc, statuujący odpowiedzialność pozwanego za szkodę wyrządzoną na zasadzie winy.

Przesłankami odpowiedzialności z art. 415 k.c. są zaistnienie zdarzenia szkodzącego (czynu niedozwolonego), wystąpienie szkody, zaistnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a szkodą, bezprawność zachowania sprawcy czynu niedozwolonego oraz wina sprawcy takiego zdarzenia.

Aby dane zdarzenie sprawcze mogło rodzić odpowiedzialność deliktową musi cechować się bezprawnością. Bezprawnym jest zachowanie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, jak również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego (wyr. SN z 21.5.2015 r., IV CSK 539/14, L.). Bezprawność jest kategorią obiektywną (obiektywna nieprawidłowość postępowania). Inaczej rzecz ujmując za bezprawne może być uznane tylko takie zachowanie sprawcy szkody, które stanowi obiektywnie złamanie określonych reguł postępowania.

W tym właśnie kontekście należało poddać ocenie zachowanie pozwanej, która dochodziła swoich praw w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, albowiem w tym zachowaniu powodowie upatrywali źródła swojej szkody. Nie ulega jednak wątpliwości, że w takim zachowaniu pozwanej nie sposób dopatrzeć się cech bezprawności. Podkreślenia wymaga, że pozwana miała uprawnienie podmiotowe znajdujące oparcie w przepisach prawa do wystąpienia z żądaniem stwierdzenia zasiedzenia. Właśnie odpowiednie przepisy procesowe dają jej taką możliwość, aby w przypadku gdy uważa, że są ku temu przesłanki złożyła do Sądu wnioski o stwierdzenie zasiedzenia, co też pozwana uczyniła. Skorzystała zatem z konstytucyjnego prawa do sądu, który to jest powołany właśnie do rozstrzygania sporów. Nie można osobie dochodzącej przed sądem swoich praw zarzucić bezprawności działania.

Okazało się bowiem, że sprawa o zasiedzenie była skomplikowana również pod względem prawnym. Sąd I instancji uwzględnił wniosek i dopiero Sąd II instancji uznał brak przesłanki zasiedzenia w postaci samoistności posiadania.

Nie sposób więc wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia pozwanej, która posiadała sporną nieruchomości, uznać za czyn niedozwolony czy bezprawny, a zatem nie może być mowy o odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c.

Podnoszone w apelacji motywy działania pozwanej co do wystąpienia z wnioskiem o zasiedzenie, ewentualny udział jej rodziny, czy chęć nabycia własności działki nie ma znaczenia dla przyjęcia, iż wystąpienie na drogę postępowania sądowego przez osobę, która posiada od lat nieruchomość nie może być poczytane jako działanie bezprawne. W świetle obowiązującego prawa to właśnie dla rozstrzygania takich sporów powołane są sądy powszechne i właśnie z takiej drogi skorzystała pozwana.

W tej sytuacji zbędne stało się przeprowadzanie dowodów na wysokość poniesionej szkody i co do pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, zaś przesłanka bezprawności, jako że ma charakter obiektywny, podlegała ocenie na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy w postaci orzeczeń wydanych w sprawie I Ns 38/13 i II Ca 162/15.

Słusznie zatem Sąd I instancji pominął wnioski dowodowe strony powodowej.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Sąd I instancji w ogóle nie stosował bowiem klauzuli generalnej nadużycia prawa podmiotowego. Podstawą oddalenia powództwa był brak przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a nie sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego.

Już tylko na marginesie należy wskazać, iż prawidłowe są również rozważania Sądu I instancji w przedmiocie niemożności orzekania o kosztach powstałych w toku postępowania nieprocesowego w odrębnym postępowaniu procesowym. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż sprzeciwia się temu zasada unifikacji kosztów. Sąd odwoławczy w całości podziela argumentację Sądu I instancji w tym zakresie, bez konieczności jej szczegółowego powielania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., tj. stosownie do reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia apelacji powodów w całości, winni oni jako strona przegrywająca spór zwrócić pozwanej poniesione przez tą ostatnią koszty postępowania odwoławczego. Pozwana była w toku tego postępowania reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, zatem powodowie winni zwrócić jej koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł - ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

SSO Sławomir Krajewski SSO Małgorzata Grzesik SSR del. Grzegorz Szacon